

Sygn. akt III CZP 90/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia Integracja "Z." w P.  
przeciwko Powiatowi P.

o wydanie ruchomości, ewentualnie o zapłatę i o zapłatę,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 grudnia 2012 r.,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2012 r.,

"Czy na skutek zlecenia realizacji zadania z zakresu pomocy społecznej na podstawie art. 12a ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1998 r., Nr 64, poz. 414 ze zm.), pomiędzy powiatem a podmiotem wskazanym w tym przepisie, powstawał stosunek zlecenia w rozumieniu art. 734 i nast. k.c.?"

**odmawia podjęcia uchwały.**

Uzasadnienie

Stowarzyszenie Integracji „Z.” w P. żądało nakazania Powiatowi P. wydania wskazanych w pozwie ruchomości, ewentualnie zasądzenia ich równowartości oraz zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z tych ruchomości.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. oddalił powództwo. Ustalił, że dnia 4 grudnia 2001 r. została zawarta umowa, w której pozwany zlecił powodowi świadczenie usług socjalnych, polegających na prowadzeniu opieki i rehabilitacji społecznej w Środowiskowym Domu Samopomocy w C. Podstawę prawną zawarcia tej umowy stanowił art. 12a ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.; dalej: „u.p.s.”) oraz wydanego na jego podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 czerwca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad i form współdziałania administracji publicznej z innymi podmiotami oraz wzorów ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań pomocy społecznej (Dz.U. Nr 55, poz. 662 ze zm.). Zgodnie z § 1 umowy, przedmiotem zadania zleconego powodowi było świadczenie usług socjalnych, mających na celu prowadzenie opieki i rehabilitacji społecznej w Środowiskowym Domu Samopomocy, umożliwiającej jego uczestnikom powrót do społeczeństwa i samodzielnego życia w środowisku naturalnym. Beneficjentami tych działań miały być osoby uprawnione do otrzymania pomocy społecznej, wymienione w art. 3 u.p.s. Według § 2 umowy, pozwany zobowiązał się do wypłaty powodowi dotacji w wysokości 150 000 zł, składającej się z dwóch elementów: kwoty przeznaczonej na wydatki bieżące oraz środków przeznaczonych na uruchomienie Środowiskowego Domu Samopomocy. Stosownie do § 14 umowy, w zakresie w niej nieuregulowanym stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. W okresie wykonywania umowy powód nabył ze środków przyznanej dotacji ruchomości stanowiące wyposażenie Środowiskowego Domu Samopomocy. Po wygaśnięciu umowy (z mocy prawa – art. 146 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362 ze zm.) Powiat P. przejął te ruchomości od powoda, co stwierdzono protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 7 maja 2009 r. Zostały one przeznaczone na wyposażenie Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy, prowadzonego od dnia 9 kwietnia 2009 r. w tym samym miejscu co placówka

założona przez Stowarzyszenie Integracji „Z.”. Dnia 7 maja 2010 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zawartego w protokole zdawczo-odbiorczym, powołując się na złożenie go pod wpływem błędu (względnie: podstęp).

W ocenie Sądu Okręgowego, art. 12a u.p.s. i wydane na jego podstawie rozporządzenie wprowadziły nowy typ umowy, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 734 i nast. k.c.). Szczególne znaczenie ma tu art. 740 zd. 2 k.c., zgodnie z którym po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy przyjmujący zlecenie powinien wydać zleceniodawcy wszystko, co uzyskał dla niego przy wykonywaniu zlecenia, nawet w imieniu własnym. Przepis ten traktowany jest przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna uzyskania przez pozwanego prawa własności rzeczy ruchomych nabytych przez powoda w czasie realizacji zlecenia dzięki przyznanej mu dotacji.

Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego, powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zagadnienia prawnego przedstawionego do rozpoznania Sądowi Najwyższemu wiąże się z oceną, czy po wygaśnięciu umowy z dnia 4 grudnia 2001 r. prawo własności rzeczy ruchomych nabytych przez powoda ze środków otrzymanych w ramach dotacji przysługiwało jemu czy pozwanemu. Według Sądów obu instancji, podstawę rozstrzygnięcia tego problemu stanowi ustalenie, czy stosunek prawny powstały na podstawie umowy z dnia 4 grudnia 2001 r. podlega przepisom Kodeksu cywilnego o zleceniu. Szczególnie istotne znaczenie ma z tej perspektywy art. 740 zd. 2 k.c., zgodnie z którym po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy przyjmujący zlecenie powinien wydać zleceniodawcy wszystko, co uzyskał dla niego przy wykonywaniu zlecenia, nawet w imieniu własnym. Przepis ten jest traktowany przez Sądy obu instancji jako ewentualna podstawa uzyskania przez pozwanego prawa własności rzeczy ruchomych nabytych przez powoda w czasie realizacji zlecenia dzięki przyznanej mu dotacji.

Po pierwsze, sentencja postanowienia Sądu Apelacyjnego nie odpowiada ani istocie występującego w sprawie problemu prawnego, ani treści dołączonego uzasadnienia. Spór pomiędzy stronami postępowania skupia się bowiem na kwestii istnienia po stronie powoda obowiązku wydania pozwanemu ruchomości nabytych w trakcie wykonywania umowy. Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga w konsekwencji określenia, czy w sprawie znaleźć może zastosowanie art. 740 zd. 2 k.c., który wprowadza ten obowiązek w ramach stosunku prawnego zlecenia. Na kwestii tej koncentruje się także wywód Sądu Apelacyjnego zawarty w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego. Problem ogólnej dopuszczalności stosowania w sprawie przepisów Kodeksu cywilnego o umowie zlecenia nie budzi natomiast wątpliwości Sądu, który jako istotę zagadnienia przedstawia pytanie o możliwość zastosowania w sprawie art. 740 zd. 2 k.c.

Tak szerokiego sposobu sformułowania przedstawionego zagadnienia prawnego nie uzasadnia także krótki fragment wyводу Sądu Apelacyjnego na s. 8 uzasadnienia, w którym twierdzi on, że „podzielenie stanowiska strony powodowej, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z umową nienazwaną, uregulowaną innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., wobec braku odrębnych uregulowań w umowie dotyczących własności przedmiotów zakupionych za środki pochodzące z dotacji, skutkowałoby uznaniem, że przedmioty te stanowią własność strony powodowej”. Twierdzenie to wydaje się bezpodstawne już przy pobieżnej nawet analizie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że uznanie, iż dany stosunek prawny mieści się w zakresie zastosowania art. 750 k.c. nie wyklucza jednocześnie z góry możliwości stosowania do niego art. 740 zd. 2 k.c. Zgodnie z art. 750 k.c. do „umów o świadczenie usług”, o których mowa w tym przepisie, odpowiednie zastosowanie mają – potencjalnie – wszystkie przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu. Ustawodawca nie wyklucza z góry żadnej z tych regulacji, uzależniając ich stosowanie od specyfiki poszczególnych stosunków prawnych. W konsekwencji, wskazanie, czy powód zobowiązany był do wydania pozwanemu Powiatowi ruchomości nabytych w związku z wykonaniem umowy wymaga oceny, czy do stosunku zobowiązaniowego powstałego w wyniku zawarcia umowy na podstawie art. 12a ust. 1 u.p.s. może mieć zastosowanie

art. 740 zd. 2 k.c. Określenie (zgodnie z literalną treścią przedstawionego zagadnienia), czy stosunek ten ma charakter zlecenia w rozumieniu art. 734 § 1 k.c. jest w tym wypadku oczywiście niewystarczające. Możliwe jest bowiem uznanie, że stosunek ten należy do zakresu zastosowania art. 750 k.c. – co pociągałoby za sobą konieczność rozważenia, czy w sprawie znaleźć może odpowiednie zastosowanie art. 740 zd. 2 k.c.

Druga istotna wątpliwość związana z przedstawionym zagadnieniem prawnym wynika ze zbyt silnego powiązania go z konkretnymi okolicznościami sprawy rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny. Problem, którego dotyczy analizowane zagadnienie, sprowadza się do pytania o możliwość stosowania przepisów Kodeksu cywilnego regulujących jeden z typów umowy nazwanej (w tym wypadku: zlecenia) do umowy zawieranej w ramach kompetencji przyznanej przez przepisy szczególne, które określają wyczerpująco jej treści. Regulacje te (art. 12a u.p.s. i wydane na jego podstawie rozporządzenie z 2000 r.) pozostawiają przy tym pewne istotne elementy stosunku prawnego decyzji stron, działających w ramach swobody umów. Dotyczy to przede wszystkim dokładnego określenia zadań, do których realizacji zobowiązuje się podmiot niepubliczny. Należy w związku z tym stwierdzić, że do umowy tej stosuje się odpowiednio – na podstawie art. 750 k.c. – przepisy o stosunku zlecenia (art. 734 i nast. k.c.).

Określenie, które z tych przepisów mogą mieć zastosowanie do umowy zawartej na podstawie art. 12a ust. 1 u.p.s., wymaga więc zbadania treści konkretnego stosunku prawnego, który powstaje w wyniku zawarcia tej umowy. Przesądzenie sposobu rozliczenia korzyści uzyskanych w związku z realizacją zadania z zakresu pomocy społecznej następuje zatem *ad casum*, bez możliwości sformułowania ostatecznych wniosków w sposób abstrakcyjny. Wynika to, w sposób najbardziej ogólny, z samego przebiegu wnioskowania, jakim jest odpowiednie stosowanie przepisów o umowach nazwanych do konkretnej umowy zawartej w obrocie. Ma ono z natury rzeczy charakter sytuacyjny, wymagając każdorazowo oceny na tle okoliczności danej sprawy. Najistotniejszym punktem odniesienia jest w tym wypadku ustalenie treści oświadczeń woli stron czynności prawnej. Jest ono konieczne do wskazania elementów, które w danym wypadku zostały określone przez strony w sposób autonomiczny (w ramach ogólnej

kompetencji wynikające z zasady swobody umów – art. 353<sup>1</sup> k.c.) oraz obszarów, w których może być stosowana regulacja Kodeksu cywilnego. Zakres stosowania przepisów o zleceniu na gruncie omawianej umowy zależy od cech rozważanego stosunku prawnego – w tym od charakteru zobowiązania, który jest jego przedmiotem.

Konieczność badania *ad casum* dopuszczalności odpowiedniego stosowania regulacji umów nazwanych na gruncie stosunków umownych faktycznie kreowanych w obrocie została stwierdzona jasno przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 377/07 (niepubl.), który dotyczy bezpośrednio problemu stosowania art. 740 zd. 2 k.c. do stosunku o charakterze zbliżonym do konstrukcji zlecenia regulowanej w Kodeksie cywilnym, istniejącego pomiędzy gminą a podmiotami prywatnymi. Podstawą orzeczenia Sądu Najwyższego była w tym wypadku wykładnia oświadczeń woli stron, która doprowadziła do wniosku o wyłączeniu w umowie stosowania art. 740 zd. 2 k.c. i odmiennym uregulowaniu kwestii rozliczeń po zakończeniu stosunku prawnego.

Na konieczność oceny omawianego zagadnienia prawnego *ad casum* nie wpływa także zawarcie umowy z dnia 4 grudnia 2001 r. według wzoru, którym strony były obowiązane posłużyć się na podstawie § 13 ust. 4 rozporządzenia z 2000 r. Wprawdzie podstawowe elementy treści umowy miały w tym wypadku charakter standardowy i ujednolicony, strony – w zakresie pozostawionej im swobody kontraktowej – mogły jednak ukształtować niektóre istotne kwestie w sposób samodzielny. Dotyczy to m.in. szczegółowego określenia zadania, którego wykonania dotyczyła umowa oraz wysokości i części składowych dotacji przyznawanej przez dającego zlecenie.

Cel instytucji zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu oraz dotychczasowe utrwalone orzecznictwo wskazują jednoznacznie, że ukształtowanie zagadnienia prawnego jako kwestii o charakterze subsumcyjnym (wymagającej oceny w konkretnych okolicznościach sprawy, nie zaś *in abstracto*) wykluczają jego rozstrzygnięcie (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 87/08, niepubl. i z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 129/09, niepubl.). Wypowiedź Sądu Najwyższego miałyby w tym wypadku

charakter sytuacyjny, zależny od dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych i byłaby pozbawiona znaczenia ogólnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) postanowił, jak w sentencji.